

NIEMIECKI SĄD WYDAŁ DECYZJĘ KORZYSTNĄ DLA GAZPROMU W JEGO SPORZE Z PGNIG

Sąd w Dusseldorfie uchylił tymczasowy środek zapobiegawczy w sprawie jaką polski PGNiG i ukraiński Naftogaz wytoczyły Gazpromowi ws. decyzji Komisji Europejskiej dotyczącej udostępnienia rosyjskiemu koncernowi dodatkowej przepustowości gazociągu OPAL.

W wyniku decyzji sądu w Dusseldorfie z 28 lipca do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami Gazprom będzie mógł korzystać z dodatkowych mocy OPAL, który jest lądową odnogą gazociągu Nord Stream.

Serwis Neftegas.info informuje, że polskiej i ukraińskiej spółce nie udało się udowodnić, że poniosły szkodę z faktu używania przez Gazprom dodatkowych przepustowości w ramach OPAL.



Wcześniej podobną decyzję jak sąd w Dusseldorfie podjął sąd UE. Na wniosek PGNiG i państwa polskiego równoległe do postępowania w Niemczech toczy się bowiem sprawa dotyczące OPAL przed

Trybunałem Sprawiedliwości UE. Chodzi o przekazanie rosyjskiemu Gazpromowi 80% przepustowości lądowej odnogi biegnącego z Rosji przez Morze Bałtyckie do Niemiec rurociągu Nord Stream oraz przeprowadzenia aukcji na pozostałe 20%. Zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej w przypadku braku zainteresowania innych podmiotów komercyjnych udziałem w wykorzystaniu gazociągu pozostała część również przypadłaby Rosjanom. Oznaczałoby to zwiększenie tłoczenia rosyjskiego gazu na kierunku północnym, ponieważ do tej pory Gazprom mógł wykorzystywać jedynie 50% mocy OPAL (w wyniku udzielonego mu odstępstwa od obowiązującego prawa energetycznego UE). W efekcie zmniejszy to przesył błękitnego paliwa przez Ukrainę do krajów zachodnich.

Zobacz także: [Sąd UE ramie w ramie z Gazpromem przeciw Polsce \[ANALIZA\]](#)